

Reprinty „Gazety Gdańskiej”

▶ Str. 6-7



Partner wydania

Stanisław Seyfried

**Galeria Sztuki Gdańskiej**

„On nadal jest z nami”

▶ Str. 8

PARTNER WYDANIA

**Energa**  
GRUPA ORLEN

**Sport  
w szkole**



▶ Str. 11

# ▶ GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 806 | 15.03.2024 r. ISSN 2544-2864

## Rurociąg ze złota

Miasto Gdańsk przerzuca 110 milionów złotych z jednej spółki wodociągowej do drugiej, a traci jak zwykle odbiorca, który te pieniądze musi znaleźć w swojej kieszeni. Dwie spółki, dwa zarządy, dwie rady nadzorcze. Wszystko pod czujnym okiem jednoosobowego walnego zgromadzenia - w tym przypadku Aleksandry Dulkiwicz.

▶ Str. 2

## O wolny i lepszy Gdańsk

Michał Urbaniak, członek zarządu krajowego Konfederacji w poniedziałek ogłosił swoją kandydaturę na urząd prezydenta miasta Gdańska. Po mityngu kolejny kandydat na prezydenta zdecydował się na krótki wywiad z reporterem „Gazety Gdańskiej”.

▶ Str. 3

## My mieszkańcy powinniśmy brać odpowiedzialność za nasze miasto

Rozmowa z Arturem Szostakiem, kandydatem na prezydenta Gdańska KWW Kocham Gdańsk-Kandydaci Niezależni.

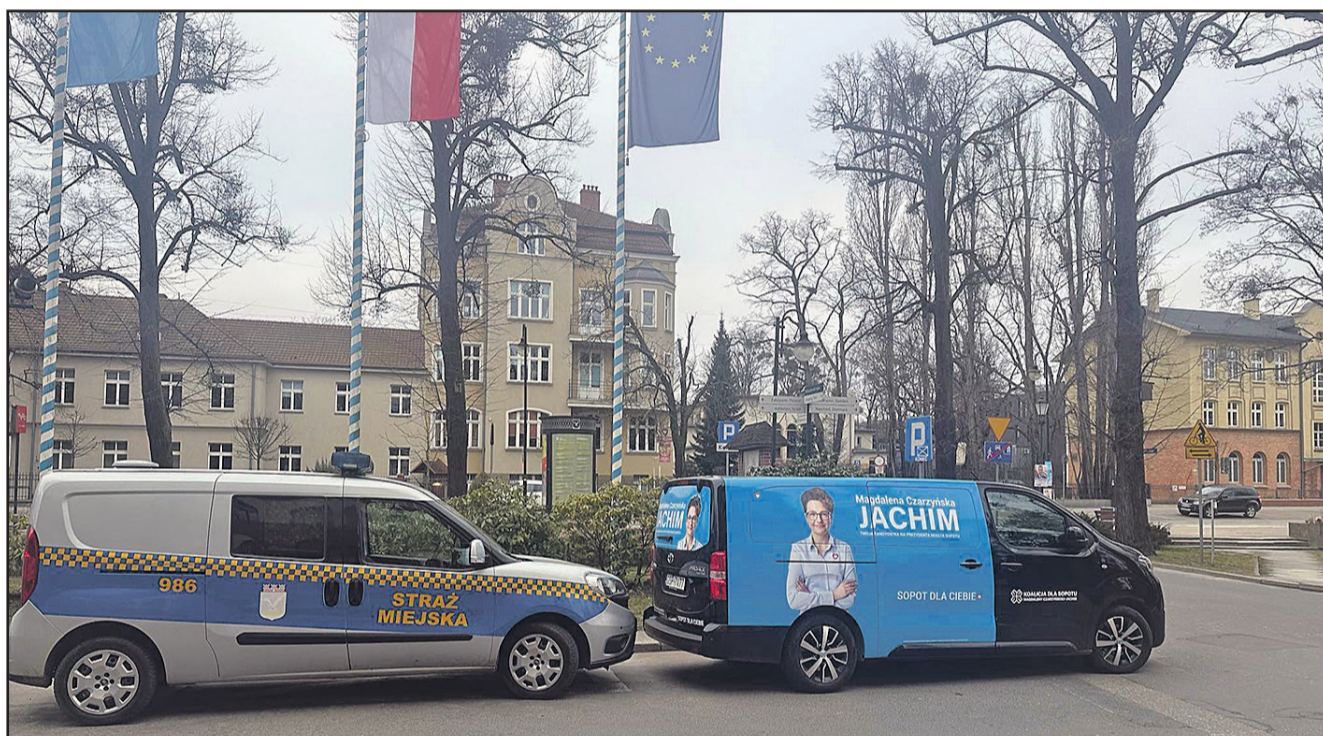
▶ Str. 3

## „Sierpień miał zapach Twojej krwi”

23 marca w Muzeum II Wojny Światowej odbędzie się premiera spektaklu pt. „Sierpień miał zapach Twojej krwi”. Na scenie wystąpią członkowie młodzieżowej grupy teatralnej działającej w MIWS. Scenarzystką i reżyserką spektaklu jest Daria Sudomir.

▶ Str. 4

# Van komisarz na kopercie - a mandat?



Wylewają z siebie litry frazesów. Że samorząd to nie polityka - więc kandydatka Magdalena Czarzyńska-Jachim wędruje po placach i targowiskach w towarzystwie marszałek M. Kidawy- Błońskiej, europośła J. Lewandowskiego, senatora B. Borsewicz, posła J. Karnowskiego.

▶ Str. 3



## Gdański bigos

„Odwołam się do tego co Janusz Korwin Mikke, mój prezes głosi od 30 lat. Za każdym razem gdy mowa jest o spółkach skarbu państwa - nazywał je korytem. Takim prawdziwym korytem nie może być sejm -

tam jest tylko 460 posłów. Korytem rzeczywistym o które bije się każda władza są właśnie spółki skarbu państwa”. Kto i kiedy wypowiedział te słowa?

To Artur Dziambor we wrześniu 2021 r jako gość studia portalu onet.pl, kiedy jeszcze razem ze swoim patronem Januszem Korwinem-Mikke jako poseł Konfederacji i wolnościowiec - sypał gromy na PiS za polityczne obsadzanie spółek państwowych.

Dziś Dziambor sam dostał posadę w spółce skarbu państwa. Został szefem marketingu w porcie gdańskim, a o epizodzie z Konfederacją i znajomości z Januszem Korwinem-Mikke woli nie pamiętać. A Trzecia Droga, z ramienia której Dziambor startuje do sejmiku województwa

pomorskiego z okręgu nr 2 – nie gardzi stanowiskami, w miejscach, o którym z taką pogardą wyrażał się były gdański poseł. Prezesem portu został polityk Krzysztof Zbigniew Kaczmarek, były wspólnik biznesowy męża posłanki Małgorzaty Sroki – posłanki Trzeciej Drogi z Pomorza.

Sam Dziambor nie traci rezonu. Z irytacją reaguje na przycinki dziennikarzy i przypomina, że kiedyś uczył języ-

## Trzecią drogą do wyborów

ka angielskiego ludzi żeglugi i gospodarki morskiej. A na pytanie czy kiedykolwiek otarł się o sprawy portów – bez kompleksów przypomina, że jego funkcja to marketing więc żadnego problemu nie ma i być nie może.

Jak widać deklarowane z zademem w kampanii Trzeciej Drogi zapowiedzi depolitycznienia spółek skarbu państwa były aktualne tylko do momentu dorwania się do władzy.

Ale i PSL, nie ustępuje kolegom z ugrupowania Polska 2050 w zajmowaniu stanowiska w spółkach. Tyle, że Władysław Kosiniak-Kamysz, lider ludowców ma aktualnie inny problem.

Oto Donald Tusk skończył właśnie z polityką uśmiechów wobec protestujących włościan i policja w trakcie ostatniej demonstracji pod Sejmem była bardzo brutalna wobec protestujących. Na miesiąc przed pierwszą turą wyborów samorządowych to fatalna wiadomość dla ludowców. Nie trudno przywidzieć, że obcesowe potraktowanie protestujących ze wsi może odbić się na wynikach PSL. Tyle, że Donalda Tuska nie musi to obchodzić. Jego wielkomięski elektorat i tak patrzy na rolników jak na piątą kolumnę Putina.

Szymon Hołownia ogłosił, że nie ma mowy o brutalności policji, wszystkiemu winni są jedynie bliżej nieokreśleni prowokatorzy.

Wszyscy wyborcy, którzy oddali głos na Trzecią Drogę mogą w tej sytuacji tylko zadumać się nad swoją naiwnością. Miała być nowa jakość, a wyszła tak jak zawsze. Trzecia Droga to dziś słaba przystawka Wielkiego Donalda. A polityczne ambicje mniej uwierają gdy jest pokrycie w solidnych posadach.

Piotr Semka



## F(ig)raszka

Że reklama się opłaci  
wiedzą o tym kandydaci  
Wiszą w oknie i na płocie  
w Gdańsku, Gdyni i  
Sopocie  
Kto się ładniej prezentuje  
ten niech śmiało  
kandyduje

## Liczbza

3 195 zł

„usługa gastronomiczna”  
opłacona z budżetu biura  
architekta Gdańska przy  
okazji seminarium Związku  
Miast Bałtyckich

4 226 zł

koszt delegacji zagraniczne  
P. Grzelaka, zastępcy  
prezydenta Gdańska

45 000 zł

składka Gdańska w  
stowarzyszeniu „Pomorskie  
w Azji”

## Cytat tygodnia

- To prowokacja, rząd  
chciał pokazać rolników  
jako chuliganów - **EWA  
ZAJĄCZKOWSKA-  
HERNIK, rzeczniczka  
Konfederacji w rozmowie z  
red. Jackiem Prusinowskim.  
„Sedno sprawy” - Radio Plus.**

- Panie, które tańczyły w  
sejmie(...) gdzie byście jak  
byłyśmy gazem polewane,  
wodą, palkami, gdzie te  
wasze sztuczne serduszka -  
**ROLNICZKA w rozmowie z  
red. Adrianem Stankowskim  
po ataku policji w Warszawie.  
TV REPUBLIKA.**

- To jest decyzja skrajnie  
antyspołeczna, to bezduszna  
polityka społeczna - **Elżbieta  
RAFALSKA, europosłanka  
PiS o przywróceniu przez rząd  
D. Tuska 5 proc. stawki vat na  
żywność.**

## GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny  
Marek Formela  
Sekretarz redakcji  
Tomasz Łunkiewicz

Reklama  
603-692-609

Wydawca  
Dom Prasy  
Formela Spółka Jawna  
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505  
80-886 Gdańsk  
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer  
Gazety Gdańskiej ukazał się  
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności  
za treść reklam i ogłoszeń

Nakład zgodny z ustawą o VAT

## Rurociągi ze złota

Miasto Gdańsk przerzuca 110 milionów złotych z jednej spółki wodociągowej do drugiej, a traci jak zwykle odbiorca, który te pieniądze musi znaleźć w swojej kieszeni. Dwie spółki, dwa zarządy, dwie rady nadzorcze. Wszystko pod czujnym okiem jednoosobowego walnego zgromadzenia - w tym przypadku Aleksandry Dulkiejewicz.

## Kto za co płaci?

Trudno w to uwierzyć, ale gdańska spółka, która doprowadza wodę do mieszkańców nie posiada infrastruktury wodociągowej. Gdańskie Wodociągi, (dawniej Saur Neptun Gdańsk) dzierżawi infrastrukturę od Gdańskiej Infrastruktury Wodociągowo-Kanalizacyjnej (GIWK) za 110 milionów złotych rocznie. Problem w tym, że obie te spółki należą w 100% do Gminy Miasta Gdańska a to oznacza, że miasto Gdańsk płaci miastu Gdańsk, pieniędzmi gdańszczan, za swoją infrastrukturę.

Co ciekawe te koszty rosną, bo dzierżawa infrastruktury w 2005 roku kosztowała ówczesny Saur Neptun Gdańsk 53 miliony złotych czyli dwukrotnie mniej niż teraz. Wtedy jednak spółka należała do francuzów i dzierżawa miejskiej infrastruktury była normalnym działaniem rynkowym. Teraz miejska spółka dzierżawi miejską infrastrukturę od miasta. Sytuacja jest diametralnie różna i do tego dwa razy droższa.

Nie wspominając o tym, że obie spółki mają swoje zarządy i rady nadzorcze, które również generują pokaźne koszty. W zarządzie Gdańskich Wodociągów zasiadają trzy osoby, ich łączne wynagrodzenie to 1 656 977,54 zł a w radzie nadzorczej siedem osób (361 198,16 zł). W przypadku GIWKu – zarząd to trzy



osoby, które zarobiły w zeszłym roku 907 200 zł a rada nadzorcza składa się z pięciu członków (216 137,40 zł). Dane pochodzą ze sprawozdań finansowych spółek za 2022 rok i są publicznie dostępne.

## Ceny wody w górę

Tymczasem jak wynika z korespondencji z Państwowym Gospodarstwem Wodnym Wody Polskie, organem zatwierdzającym taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków – wniosek Gdańskich Wodociągów o podniesienie cen wody jest aktualnie rozpatrywany.

Tym bardziej pozostaje zasadne pytanie, czy władze miasta nie powinny zweryfikować swojego pomysłu na funkcjonowanie spółek GIWK i Gdańskie Wodo-

ciągi. Skoro jeszcze przed odkupieniem spółki od Francuzów w 2023 roku, Saur Neptun Gdańsk uskarżał się na koszty czynszu:

„Największym kosztem jaki ponosi spółka SNG w ciągu roku jest czynsz dzierżawny dotyczący infrastruktury wodociągowej – kanalizacyjnej dla Gdańskiej Infrastruktury Wodociągowo-Kanalizacyjnej (GIWK)”. – fragment wniosku o podniesienie cen wody z 2020 roku.

Dlaczego po prywatyzacji za ponad 43 milionów, te koszty nie zostały zmniejszone? Tym bardziej, że za wykupienie sprzedanej 30 lat wcześniej SNG zapłacili ci sami gdańszczanie, którzy teraz płacą wysokie rachunki za wodę.

- W odniesieniu do ponoszonych wydatków na dzierżawę systemu wodociągowo - kanalizacyjnego wyjaśniam, że wyso-

kość corocznych wydatków na ten cel jest ustalana na poziomie wartości amortyzacji należącej do GIWK Infrastruktury. Niezależnie od tego, czy są dwie, czy jedna spółka ten koszt nie zniknie i będzie wliczany do kalkulacji cen taryfowych – wyjaśnia Piotr Kryszewski

Inną sprawą jest to, kto lub co zmusiło Gdańskie Wodociągi do przeprowadzenia postępowania przetargowego na dzierżawę tej infrastruktury za kwotę 110mln zł/rok. Czy na taki przetarg zgodę wyraziła Rada Nadzorcza pracująca pod nadzorem wiceprezydenta Piotra Kryszewskiego? Gdzie jest nadzór właścicielski, jeżeli Gdańskie Wodociągi jako spółka akcyjna miejska zaciąga zobowiązanie 14 krotnie przekraczające jej kapitał zakładowy? (110 280 000 : 7 755 100 = 14,2).

Czy to jest działanie na szkodę spółki, czy tylko, a może aż, drenowanie kieszeni odbiorców usług? I w końcu, czy ktoś powinien interweniować w tej sprawie a jeśli nie rada miasta, ani prezydent to może prokuratura, albo Regionalna Izba Obrachunkowa?

I na koniec, czy te wątpliwości nie są wystarczającym powodem aby wstrzymać rozpatrywanie kolejnego wniosku o podwyżkę cen wody w Gdańsku. Przynajmniej do czasu zweryfikowania zasadności ponoszonych przez spółkę kosztów.

## Antykwariat Rejs poleca

„O krasnoludkach i o sierotce Marysi” Marii Konopnickiej to książka polecana przez Jolantę Krzyżanowską, którą można kupić w Antykwariacie Rejs w Gdańsku.

„Czy to bajka, czy nie bajka, mówcie sobie, co tam chcecie. A ja przecież wam powiadam krasnoludki są na świecie!” - tak rozpoczyna swoją baśń nad baśniami „O krasnoludkach i o sierotce Marysi” jej autorka, Maria Konopnicka.

Książkę tę znają wszyscy, którzy byli dziećmi bardzo, bardzo dawno temu i wielu z tych którzy dziećmi byli niedawno, a także pewnie niektórzy z tych, którzy wciąż jeszcze są dziećmi. Dla wielu była to pierwsza książka, którą im przeczytano, pierwsza, którą przeczytali samodzielnie, czy którą dostali w nagrodę lub w prezencie i pierwsza, która ich zachwyciła i pobudziła wyobraźnię.

Współczesnemu młodemu czytelnikowi jej tekst może wydać się zbyt trudny ze względu na archaizmy czy wyrażenia gwarowe wymagające dodatkowych tłumaczeń. Jednak zapewniam, że czytanie tej książki dziecku, objaśnienie niezrozumiałych fragmentów, nie będzie czasem straconym.

Utwór ten napisany poetycką prozą, przetykany obszernymi fragmentami wierszowanymi brzmi jak piękna muzyka, a w swojej warstwie treściowej wnosi najważniejsze wartości - dobro, miłość, wiarę w lepsze jutro, uмиłowanie ziemi ojczystej,



jej piękna i legend.

Podarujmy okruchy swoich wspomnień i zachwyceń z dzieciństwa swoim dzieciom, wnukom czy prawnukom.

Serdecznie polecam. Zwłaszcza, że nasz egzemplarz jest pięknie zilustrowany przez Janusza Grabińskiego.

Tomasz Łunkiewicz

## Personalalia

✓ Koalicja Obywatelska oraz Wszystko dla Gdańska w wyborach samorządowych wystawiły 46 osób. Okręg wyborczy nr 1 - Cezary Śpiewak-Dowbór, Katarzyna Czerniewska, Lech Wałęsa, Łukasz Kluczyk, Jerzy Petryczko, Marzena Kolmer, Agnieszka Bartków; Okręg wyborczy nr 2 - Aleksandra Dulkiejewicz, Mateusz Skarbak, Teresa Wasilewska, Kamila Błaszczuk, Maximilian Kieturakis, Bogdan Oleszek, Jakub Wróbel, Sylwia Rydlewska-Kowalik, Anna Czarnowska, Dominik Bób; Okręg wyborczy nr 3 - Piotr Borawski, Piotr Dzik, Beata Jankowiak, Łukasz Świacki, Anna Gołędzinowska, Jakub Hamanowicz, Michał Hajduk, Barbara Łopuchow; Okręg wyborczy nr 4 - Piotr Grzelak, Emilia Łodzińska, Krystian Kłos, Wojciech Błaszowski, Marta Magott, Marcin Jarosz, Żaneta Geryk; Okręg wyborczy nr 5 - Agnieszka Owczarczak, Marcin Makowski, Andrzej Kowalczyk, Karolina Kneba, Wiktoria Krezymon, Elżbieta Piotrowska, Marcin Mickun; Okręg wyborczy nr 6 - Łukasz Bejm, Andrzej Stelmasicz, Sylwia Cisoń, Karol Wąży, Izabela Wojtkowska-Wyszowska, Helena Szabanowicz, Jan Perucki.

✓ Trzydzieści par świętowało małżeńskie jubileusze 65-lecia, 60-lecia, 55-lecia i 50-lecia pożycia małżeńskiego. Jubilaci otrzymali Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawany przez prezydenta RP - 50-lecie oraz Medale Prezydenta Miasta Gdańska za 55-lecie, 60-lecie i 65-lecie. Pary, które 26 lutego w Dworze Artusa obchodziły małżeńskie jubileusz: 65-lecie - Maria i Antoni Fijasowie, 60-lecie - Irena i Władysław Kasperkowiczowie, Teresa i Piotr Kelpinowie, Dorota i Józef Klinosch, Jadwiga i Anastazy Muchowie, Alicja i Marian Sitkowie, Janina i Roman Skibiccy, Barbara i Ryszard Świstulscy, Krystyna i Jan Tarnowscy, Maria i Edmund Uklejowie, Krystyna i Edward Wiśniewscy, Teresa i Wincenty Wojtkiewiczowie, Anita i Andrzej Wolscy; 55-lecie - Danuta i Zdzisław Cynkowscy, Eugenia i Bernard Czerlikowscy, Elżbieta i Ryszard Dudkowie, Elżbieta i Łucjan Hulasowie, Maria i Jan Kalinowscy, Barbara i Zdzisław Kołodziejscy, Wanda i Stanisław Langowie, Lucyna i Jan Leszczykowie, Zyta i Ryszard Matusiewiczowie, Irena i Henryk Ostrowscy, Halina i Ryszard Serwowie, Bogumiła i Stanisław Sołodkowiczowie, Teresa i Teodor Szyszłowie, Halina i Ryszard Traczukowie, Barbara Fortunka-Wach i Zdzisław Wach, Irena i Wiesław Wojtysiewiczowie, Maria i Jan Morozowie (i zarazem 50-lecie).



# Van Czarzyńskiej-Jachim na kopercie - a mandat komendancie Dusza...?

Wylewają z siebie litry frazesów. Że samorząd to nie polityka - więc kandydatka Magdalena Czarzyńska-Jachim wędruje po placach i targowiskach w towarzystwie marszałek M. Kidawy-Błońskiej, europośła J. Lewandowskiego, senatora B. Borusewicza, posła J. Karnowskiego.

Że kochają Sopot i wszystko dla jego mieszkańców - ale Czarzyńska-Jachim parkuje swój wyborczy samochód na kopertach, które nie są dla wszystkich mieszkańców. Są kopertami dla władzy, która sama się do nich uprawnia.

Przed sopockim magistratem znak P-20, spadek po poprzednim prezydencie, wydzielona koperta opisana farbą na jezdni „UM” - Urząd Miasta. Jak przepisy stanowią, gdy pojawia się stały niedobór miejsc postojowych, można kopertę za opłatą wyznaczyć dla „zapewnienia

dogodnego miejsca postojowego dla określonego użytkownika”.

Unikając kłopotu wynikającego z niedoboru miejsc parkingowych w Sopocie i zamiast, jak poleca różnym obywatelom, postawić opłatowane auto wyborcze na parkingu przy hali widowiskowej, M. Czarzyńska-Jachim, pełniąc tymczasowo obowiązki zarządcy gminy Sopot i marząca o ich pełnieniu po 7 kwietnia, stawia swój prywatny pojazd reklamowy na miejscu urzędowym. Łatwiej o przesiadkę ze służbowej sko-

dy, a promocja od ulicy lepsza niż od podwórka?

Co na to straż miejska, organ samorządowego przymusu, której służbowy samochód niemal dociska zderzak vana kierowniczkę magistratu? Czy dzielni strażnicy wypisali mandat 100 zł za niewłaściwe parkowanie pojazdu przełożonej? Czy taka nieuprzejmość byłaby w kampanii złe widziana? Co zrobiłby komendant Tomasz Dusza, gdyby pod oknem rewirowego zaparkowała tak samochód aspirująca do urzędu prezydenta „W

imieniu Sopocian” Maria Lepczak-Wysocka? W końcu krajanek z Sopotu, a nie z Oliwy...

Poprzednik M. Czarzyńskiej-Jachim lubił jeździć z fasonem i niekoniecznie w zgodzie z przepisami po Warszawie? Czy to jego b. rzeczniczce aby się nie udzieliło?

Na razie J. Karnowski oświadczył odepolitycznia kampanie samorządową, zbiera podpisy, a może też poinstruuje b. podwładną jak wypełniać oświadczenia majątkowe, by nie zgubić 30 000 zł zarobionych w radzie nadzorczej



pomorskiej spółki. Liczbą składanych korekt konkurencyjne z politycznym partnerem, marszałkiem Mieczysławem Emilem Strukiem... (9)

## O wolny i lepszy Gdańsk

Michał Urbaniak, członek zarządu krajowego Konfederacji w poniedziałek ogłosił swoją kandydaturę na urząd prezydenta miasta Gdańska. Po mityngu kolejny kandydat na prezydenta zdecydował się na krótki wywiad z reporterem „Gazety Gdańskiej”.

- Po jesiennym niepowodzeniu w wyborach parlamentarnych to odważna decyzja z pańskiej strony?

- Do końca nie mogliśmy podjąć ostatecznej decyzji. Ostatecznie postanowiono, że naszym kandydatem nie będzie Marek Skiba, katolicki działacz a pełnokrwisty konfederata. Tak więc padło na mnie. Jestem gotów zawalczyć o najwyższe cele. Partia też nie zamierza związać żagli i w tym ważnym regionie dla kraju jakim jest Pomorze ze swoją stolicą - Gdańskiem musi odznaczyć swoją podmiotowość obecność.

- Ale chyba trudno oczekiwać wielkich sukcesów w bastionie partii liberalno-lewicowej?

- Nie spodziewam się cudu. Uważam jednak, że stać nas na walkę godną II tury wyborów. Zapewne wówczas podzielę los Płażyńskiego, ale chcemy mocno postraszyć pewnych siebie zwolenników Koalicji Obywatelskiej. Wierzę w nasz lepszy wynik od dzisiejszej opozycji czyli Prawa i Sprawiedliwości, która była przez ostatnie dekady słaba i niegroźna dla rządzących miastem. Generalnie brakowało wizji dla tego miasta co upodobało ją do środowiska Platformy Oby-



watelskiej.

- Pozostało niewiele czasu do wyborów, jak zamierzacie dogonić czas, bo banerów na razie nie widać?

- Nośniki to nie wszystko, ale już niebawem banery wrosną w krajobraz naszego miasta. Niebawem mieszkańcy spotkają na ulicach naszych kandydatów. Będziemy na gdańskich targowiskach - we Wrzeszczu, na Przymorzu, w Oliwie i na ulicy Elbląskiej. Nasi kandydaci z Konfederacji, ruchu Samorządowców i Polska Jest Jedna wyjdą do mieszkańców na ulicach, parkach i przystankach SKM. To

będzie bezpośrednia kampania. Mniej rozdawania ulotek a więcej osobistych wizyt u potencjalnych wyborców. W sieci też będziemy zauważalni. Niebawem przyjedzie do nas wicemarszałek Sejmu RP Krzysztof Bosak i udzieli poparcia gdańskiemu kandydatom.

- Niebawale trudne zadanie a czy jest jakiś minimalny cel?

- Moja walka o fotel prezydenta jest raczej wzmocnieniem naszego środowiska w Radzie Miasta Gdańsk, liczymy na 12-15%. Chcemy zmniejszyć siłę Platformy i Wszystko dla Gdańska wśród rajców. Zdajemy sobie sprawę, że wieloletnia opozycja czyli Prawo i Sprawiedliwość osiągnęła sufit swoich możliwości. Stała się ścianą. Moim marzeniem jest aby w Radzie Miasta od kwietnia zasiadli także kandydaci innych miejskich ruchów jak na przykład Kocham Gdańsk. W Radzie Miasta Gdańska brak różnorodności od lat, bo przecież wiemy, że Platforma i Wszystko dla Gdańska to tak naprawdę jedna siła. A do tego jeszcze „2050”. Walczymy o wolny i lepszy Gdańsk!

(mp)

## My mieszkańcy powinniśmy brać odpowiedzialność za nasze miasto

Rozmowa z Arturem Szostakiem, kandydatem na prezydenta Gdańska KWW Kocham Gdańsk-Kandydaci Niezależni.

- Jest pan osobą dość nową w świecie polityki. Proszę przedstawić się wyborcom.

- Jestem przedsiębiorcą, zwykłym gdańszczaninem. Przed wyborami do senatu w październiku nigdy wcześniej nie miałem doświadczenia z polityką. Wystartowałem jako kandydat niezależny z komitetu Polskiej Partii Piratów. Mam 41 lat, skończyłem prawo na Uniwersytecie Gdańskim, następnie studia Executive MBA na Akademii Leona Koźmińskiego. Na codzień prowadzę firmę handlową, która sprzedaje urządzenia grzewcze i sanitarne, założoną przez moich rodziców w 1991 roku. Ja kontynuuję tę działalność. Teraz chciałbym włączyć się do życia publicznego w Gdańsku.

- Co skłoniło, jak pan sam o sobie mówi, „zwykłego gdańszczanina” do zaangażowania się w politykę?

- Wyznaję taką zasadę, że samorząd to jednak mieszkańcy, bo tak to powinno być zorganizowane. My mieszkańcy powinniśmy brać odpowiedzialność za nasze miasto. Zawsze byłem zaangażowany w tego typu działalność. Już w Gdańskim Liceum Autonomicznym byłem przewodniczącym rady uczniów. Gdzieś ta działalność na rzecz społeczności była w spektrum moich zainteresowań. Zawsze pasjonowałem się wiedzą o społeczeństwie, polityce, gospodarce. Chciałbym moje pomysły wdrażać w życie.

- Czym pana wizja Gdańska różni się od wizji prezydent Aleksandry Dulciewicz i rządzącej Gdańskiem koalicji?



- My jesteśmy niezależni, jesteśmy zwykłymi mieszkańcami. My nie mamy dyscypliny partyjnej, nie mamy wspólnej linii programowej, którą musimy realizować dlatego, że ktoś nam coś każe. My po prostu chcemy realizować to do czego samorząd jest powołany czyli do zarządzania miastem, do wykorzystywania tych zasobów, które mamy w jak najlepszym interesie mieszkańców. Nie chciałbym wchodzić w układy jakie panują czyli podległość Rady Miasta pod prezydenta, pod system partyjny, tylko, żeby w Radzie Miasta byli zwykli mieszkańcy, którzy reprezentują swoje dzielnice, swoje okręgi wyborcze.

- Urzędująca prezydent od lat działa w polityce, pan do niej dopiero wchodzi. Jak w krótkim okresie czasu, wybory za nie cały miesiąc, chce pan przekonać do siebie wyborców?

- Oczywiście jest to bardzo trudne. Wiadomo, że osoby sprawujące dziś urzędy mają całą machinę, którą mogą wykorzystywać. Mogą prowadzić kampanię w ramach teoretycznych swoich obowiązków, chociaż tak być nie powinno. Ja chcę się temu przeciwstawić. Uważam,

że jeśli będę podnosił tego typu postulaty to one znajdą odzwierciedlenie w wynikach wyborczych i mieszkańcy zechcą oddać głos na mnie i komitet wyborczy Kocham Gdańsk. Czasu na przekonanie gdańszczan nie ma zbyt dużo. Ten kalendarz wyborczy, jak i sam start kampanii wyborczej do samorządu, był opóźniony przez to, że nie tylko mieszkańcy, ale też osoby, które w tych wyborach biorą udział, żyli do niedawna zmianą władz, która nastąpiła w Polsce. To nie znaczy, że nie trzeba walczyć. Codziennie będę starał się przekonywać mieszkańców na ulicach Gdańska, robić tę kampanię bezpośrednią, docierać do ludzi na bieżąco i przekonywać do tego, aby głosował na kandydatów niezależnych.

- Ogłaszając swój start powiedział pan, że celem jest awans do drugiej tury...

- Zgadza się. Wszyscy kandydaci w tych wyborach na prezydenta prawdopodobnie będziemy walczyć, nie oszukujemy się, o drugie miejsce. Jestem jedną z osób, która podejmie się tej walki.

Rozmawiał Tomasz Lunkiewicz



# Komu sopocka buława?

Znamy już prawie wszystkich kandydatów do foteli prezydenta Gdańska i Sopotu. Dwie kandydatki z oczywistych względów są faworytami w tym wyścigu, ale ich konkurenci mają w tym roku niepowtarzalną szansę na zmianę nie tylko na tym stanowisku, ale zmianę filozofii rządzenia miastem. Bo zarówno w przypadku Gdańska jak i Sopotu zmiana prezydenta będzie oznaczała wyciągnięcie najważniejszego elementu utrwalonego od dziesięcioleci układu. I pewnie dlatego będzie to takie trudne.

## Magdalena Czarzyńska – Jachim – KWW Koalicja dla Sopotu

Stowarzyszenie Pani komisarz nazywa się „Sopot dla Ciebie” i tak to w dużym skrócie wyglądało. Urzędujący od 25 lat Jacek Karnowski najpierw mianował Czarzyńską – Jachim rzecznikiem prasowym Urzędu Miasta, potem wiceprezydentem a teraz po wyborze na posła – niejako nazaczył ją na swoją następczynię. Sopot dla Ciebie. Kandydatka ma poparcie PO, Razem i byłych prezydentów, którzy otwarcie mówią, że zwycięstwo Magdaleny Czarzyńskiej

– Jachim będzie gwarantowało, że władza w Sopocie zostanie w tych samych rękach.

## Maria Lepczak – Wysocka – KWW W imieniu Sopotian)

Maria Lepczak – Wysocka to sopocka artystka, malarka i projektantka biżuterii. Jest również aktywistką i razem z Mieszkańcami dla Sopotu chce oddolnie zmieniać miasto i sposób nim zarządzania. Najważniejsze postulaty to Sopot obywatelski – nie deweloperski, uporządkowanie kwestii najmu krótkoterminowego i zmiana charakteru miasta

z popularnej imprezowni na miasto kultury.

## Jarosław Kempa (KWW Kocham Sopot i Polska 2050 Szymona Hołowni)

Jarosław Kempa jest znanym w Sopocie samorządowcem, wiceprzewodniczącym Rady Miasta, aktywnym radnym i wykładowcą na Uniwersytecie Gdańskim z tytułem doktora. Kandydat stawia na dialog pomiędzy różnymi siłami politycznymi w mieście, zamierza skończyć z imprezowym charakterem miasta i zmienić sposób zarządzania miastem,

tak aby decyzje w Sopocie nie zapadały jednoosobowo, jak dotychczas, a głos w najważniejszych sprawach mieli również mieszkańcy. Jarosław Kempa ma wsparcie stowarzyszenia Kocham Sopot i Polski 2050 Szymona Hołowni

## Paweł Petkowski (Prawo i Sprawiedliwość)

Paweł Petkowski to kandydat Prawa i Sprawiedliwości, jest szefem sopockich struktur PiS przewodniczącym klubu PiS w Radzie Miasta Sopotu. Sam klub liczy 4 radnych i jest w zdecydowanej mniejszości

do rządzącej w mieście Platformy Sopotian Jacka Karnowskiego. Kandydat chce ściągnąć do Sopotu młodych i spowodować, aby mieszkańcy Sopotu nie byli w mieście „traktowani po macoszemu”. To kolejny kandydat, który uważa że priorytetem jest uregulowanie najmu krótkoterminowego.

## Gabriel Oleszek (KWW Mieszkańcy dla Sopotu)

Gabriel Oleszek jest 75 letnim, emerytowanym kapitanem żegluga wielkiej, autorem książek o tematyce

marynistycznej. Reprezentuje stowarzyszenie Mieszkańcy dla Sopotu, które w zeszłych wyborach wystawiło Małgorzatę Tarasiewicz na kandydatkę na prezydenta. Jak mówi Gabriel Oleszek „Sopot to dobrze naoliwiona maszyna, która dobrze pracuje, tylko jest źle zarządzana. Jego głównymi obietnicami wyborczymi jest darmowa komunikacja miejska, która miałaby rozwiązać problemy z parkowaniem, natłokiem aut i jakością powietrza. Kandydat chciałby też aby miasto poświęcało więcej uwagi swoim mieszkańcom dopisz.

## „Sierpień miał zapach Twojej krwi”

23 marca w Muzeum II Wojny Światowej odbędzie się premiera spektaklu pt. „Sierpień miał zapach Twojej krwi”. Na scenie wystąpią członkowie młodzieżowej grupy teatralnej działającej w MIŁWŚ. Scenarzystką i reżyserką spektaklu jest Daria Sudomir.

Przedstawienie jest opowieścią o młodości naznaczonej tragedią Powstania Warszawskiego. Widzowie będą mieli okazję zobaczyć historię znaną z podręczników szkolnych z perspektywy strzelców, sanitariuszek, łączniczek oraz cywilów, którzy mimowolnie znaleźli się w centrum konfliktu.

W spektaklu występuje 20 młodych aktorów, którzy są uczniami gdańskich szkół ponadpodstawowych i studentami uczelni wyższych. Od września ubiegłego roku uczestniczyli w warsztatach

teatralnych, podczas których rozwijali swoje umiejętności sceniczne. W ramach przygotowań do występu brali również udział w lekcjach muzealnych, które pozwoliły im poszerzyć wiedzę z zakresu historii Polski w czasie II wojny światowej.

Pomysł na stworzenie spektaklu poświęconego Powstaniu narodził się już w ubiegłym roku. - We wrześniu wystartowaliśmy z drugą edycją projektu teatralnego - powiedziała **Daria Sudomir**, koordynatorka edukacji teatralnej w Muzeum II Wojny

Światowej, scenarzystka i reżyserka spektaklu. - Do grudnia prowadziliśmy warsztaty aktorskie dla uczestników. To dało mi okazję poznać ich bliżej i dowiedzieć się co do nich przemawia. Dużo rozmawialiśmy. Biorąc pod uwagę, że w tym roku przypada okrągła rocznica wydarzeń z roku 1944 to powracającym tematem było właśnie Powstanie Warszawskie. Te wydarzenia bardzo przemawiały do młodych aktorów, zachęcały do refleksji. Dla mnie ten temat, w niewyjaśniony sposób, też od zawsze był bliski.

Prace nad scenariuszem trwały od listopada ubiegłego roku do początku stycznia. - To były dwa miesiące intensywnej pracy. Jeszcze nigdy nie zaangażowałam się w żaden scenariusz tak jak w ten, choć nie ukrywam, że proces tworzenia był bardzo trudny. Zarówno ze względu na presję czasu, ilość bohaterów, jak i niesiony ładunek emocjonalny - powiedziała Daria Sudomir. - Bardzo zależało mi na zachowaniu autentyczności. Wiele wątków w spektaklu jest inspirowanych prawdziwymi wydarzeniami. Razem z aktorami chcieliśmy opowiedzieć historie młodych ludzi, którzy brali udział w Powstaniu. Oczywiście w spektaklu nie zabraknie scen walki i przedstawienia kluczowych wydarzeń, ale staraliśmy się też uchwycić ludzkie emocje - entuzjazm pierwszych dni, miłość, siłę przyjaźni, ból straty oraz dylematy i bohaterstwo objawiające się w najmniej spodziewanych sytuacjach.

Premiera spektaklu odbędzie się 23 marca o godzinie 17:00 na sali konferencyjnej im. Jana Olszewskiego w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Kolejne pokazy 26 i 27 marca godzinie 11:00. Spektakl zalecany od 13. roku życia.

Tomasz Łunkiewicz







**Konfederacji  
Bezpartyjni  
Polska Jest Jedna  
DLA POMORZA**

MICHAŁ

**URBANIAK**

**KANDYDAT NA PREZYDENTA  
GDAŃSKA**

*Łączy nas  
wolność*





# GAZETA GDANŃSKA

10  
FEN.

Nr. 62

Środa, 15 marca 1939

Rok XLVIII

Aleksandrów Kuławski, Brodnica, Bydgoszcz, Chaimno, Chojnice, Sdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno  
— — Nowe-Miasto, Rypin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk —

## Słowacja ogłosiła niepodległość Wojsko węgierskie wkroczyło na Ruś Podkarpacką Ultimatum Węgier: wycofać wojsko czeskie z Rusi

W ciągu ostatniej doby mapa Europy uległa ponownym doniosłym przeobrażeniom. Tym razem zabrały głos już nie pretensje „anschlussowe”, ale wola narodów, zamkniętych w granicach b. państwa czesko-słowackiego.

### Z woli Bożej i narodu słowackiego

BRATYSŁAWA. Wczoraj na tajnym posiedzeniu sejmu słowackiego została przygotowana formuła niepodległości państwa słowackiego, którą następnie ogłoszono na jawnym posiedzeniu.

Posiedzenie tajne odbyło się pod przewodnictwem wicemarszałka sejmu Mederly, przy czym wzięli w nim udział również dr. Tiso i dr. Durczanski.

Następnie odbyło się pod przewodnictwem marszałka sejmu Sokola jawne posiedzenie sejmu, na którym dr. Tiso zdał sprawozdanie z przebiegu rozmów berlińskich.

Wreszcie marszałek sejmu Sokol odczytał formułę, w myśl której

### Z WOLI BOŻEJ I NARODU SŁOWACKIEGO. SŁOWACJA OGŁASZA NIEPODLEGŁOŚĆ

Marszałek Sokol zaproponował, by głosowanie odbyło się przez powstanie, wszyscy posłowie jak jeden mąż powstałi ze swych miejsc i odśpiewali słowacki hymn narodowy.

W ten sposób powstało niepodległe państwo słowackie.

### Wojska węgierskie przekroczyły granicę karpatoruską

W nocy z poniedziałku na wtorek doszło do starć ogniowych między węgierską strażą graniczną a wojskiem czeskim na linii demarkacyjnej około miejscowości Ungarocz i Rothanya.

W pobliżu Munkacza węgierska straż graniczna po wymianie strzałów wzięła do niewoli oddział wojsk czeskich i zajęła wieś Cerhegyalja po czeskiej stronie.

Walka trwa.

Z Budapesztu donoszą nieurzędowo, że wojska węgierskie wkroczyły na Ruś Podkarpacką i znajdują się 20 km na północ od Munkacza w pobliżu miejscowości Szolywa.

Wnosząc z mapy, wojsko węgierskie posuwa się wprost ku polskiej granicy na odcinku Sianki—Ławoczno.

### Ultimatum Budapesztu:

Wojska czeskie muszą opuścić Ruś Podkarpacką w ciągu 12 godzin

Wczoraj o godz. 15 wiceminister spraw zagranicznych Voornle wręczył posłowi czeskiemu w Budapeszcie Kobra notę ultimatywną, w której wobec sytuacji na Rusi Podkarpackiej żąda m. in. ewakuowania wojsk czeskich z terenu Rusi Podkarpackiej w ciągu 24 godzin.

Nota domaga się również zwolnienia aresztowanych Węgrów, zaprzestania prześladowań ludności węgierskiej i wydania broni węgierskim organizacjom samoobrony. Termin odpowiedzi na ultimatum wynosi 12 godzin.

### Wojsko polskie strzeże granicy

WARSZAWA. Polska Ag. Telegraficzna ogłosiła następujący komunikat urzędowy:

W związku z wypadkami, rozgrywanymi się w Czechosłowacji, zostały wydane zarządzenia celem wzmocnienia oddziałami wojskowymi granicy między Rzeczypospolitą Polską a Rusią Podkarpacką.

### Nowe rewelacyjne odkrycie prof. E. Steinera

PARYŻ. Agencja Havasa donosi z Nowego Jorku, że prof. Albert Einstein ogłosił o odkryciu przez siebie nowego wyłomaczenia siły ciężkości, opartego na związku siły ciężkości z elektrycznymi i magnetycznymi własnościami materii.

### PIERWSZY GABINET NIEPODLEGŁEJ SŁOWACJI

Słowacja, krajina licząca ok. 4,800 km<sup>2</sup> powierzchni, obejmuje Karpaty wewnętrzne. Ludność zajmuje się w przeważającej części hodowlą bydła, mleczarstwem i sadownictwem. Kraj o dużych bogactwach naturalnych: złoto (w Krzemnicy), srebro, miedź, ołów, rudy żelazne, posiada również liczne miejscowości klimatyczne i ośrodki turystyczne.

Dopiero w połowie XVIII. w wyodrębniło język słowacki; od tego czasu stał się rozwój literatury słowackiej i dążenie do wyodrębnienia narodu Słowaków.

Lista pierwszego rządu niepodległej Słowacji przedstawia się następująco:

dr. Józef Tiso — premier, prof. Wojciech Tuka — wicepremier, Karol Sidor — sprawy wewnętrzne, dr. F. Durczanski — sprawy zagraniczne, Czatlus — sprawy wojskowe, Józef Sivák — szkolnictwo, Geza Medricij — gospodarka, Juliusz Stanó — komunikacja, Geza Fritz — sprawiedliwość, Mikołaj Prużyński — finansy.

### 14 zabitych — 100 rannych w Huszcie

HUSZT. „Sicz” została zlikwidowana przez żandarmerię czeską.

Likwidacja „Siczy” w Huszcie miała przebieg dosyć krwawy. Było 14 zabitych i przeszło 100 rannych.

Ulice w Huszcie są patrolowane przez wojsko i żandarmerię oraz samochody pancerne. U wylotów ulic stoje karabiny maszynowe i działka piechoty.

### Prezydent Czech w drodze do Berlina

PRAGA. Urzędowo komunikują, że prezydent republiki dr. Emil Hacha w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Chwalkowskiego odjechał o godz. 16-tej pociągiem specjalnym do Berlina. Prezydent Hacha odbędzie konferencję z kanclerzem Hitlerem.

## W wyborach do rad gromadzkich na Pomorzu Niemcy stracili 280 mandatów

### Pierwsze skutki konsolidacji wsi pomorskiej

Wyniki wyborów do rad gromadzkich na Pomorzu, które na terenie 18 powiatów zakończyły się w ub. niedzielę 12 bm. (wybory na terenie 10-go powiatu, kartuskiego jeszcze się nie zakończyły) — przedstawiają się następująco:

Na ogólną ilość 1678 gromad po jednej liście kompromisowej zgłoszono w 1354 gromadach, co wynosi 80,8 proc. Głosowanie natomiast odbyło się w 322 gromadach — 19,2 proc.

Frekwencja wyborców w głosowaniu niedzielnym była bardzo wysoka i wynosiła przeciętnie 85 proc.

Ogółem — z list kompromisowych i w drodze głosowania — wybrano 22.804 radnych. Z tego przypada na poszczególne ugrupowania:

|                                            |                 |         |
|--------------------------------------------|-----------------|---------|
| OZN i ugrupowania gospodarcze i polityczne | mandatów 14.260 | — 82,8% |
| Stron. Narodowe                            | 4.294           | — 18,4% |
| Stron. Ludowe                              | 740             | — 3,2%  |
| P. P. S.                                   | 145             | — 0,6%  |
| Stron. Pracy                               | 1.491           | — 6,5%  |
| Niemcy                                     | 1.964           | — 8,5%  |

Na marginesie tych cyfrowych danych należy nadmienić, że wysoki procent gromad, w których zgłoszono tylko jedną listę wyborczą, świadczy o wcieleniu w czyn przez wieś pomorską idei zjednoczenia narodowego, o zrozumieniu konieczności nie rozpraszania sił społecznych i narodowych w pracy dla państwa.

Na szczególną uwagę zasługuje także duża zmiana w stanie posiadania Niemców, którzy w porównaniu z r. 1934 utracili w radach gromadzkich 280 mandatów. Szczególnie

wielkie straty ponieśli Niemcy w powiatach: wyrzyskim, toruńskim, sępoleńskim i grudziądzkim. — Charakterystyczny fakt wydarzył się w jednej z gromad w pow. bydgoskim. Kiedy zaproponowano tam listę kompromisową, Niemcy zażądali dla siebie 7 mand. Polacy już godzili się na przyznanie im 5 mandatów, lecz Niemcom było tego za mało, wobec czego wystawili własną listę. Ostatecznie uzyskali po przeprowadzeniu wyborów zaledwie 3 mandaty.

Powyższe dane cyfrowe — ze zrozumiałych względów, związanych z trudnością zebrania wyników wyborczych z 1678 gromad, oraz w związku z faktem, że w niektórych gromadach odbędzie się dodatkowe głosowanie — mogą ulec nieznacznym zmianom.



### Wojska niemieckie w Morawskiej Ostrawie

MORAWSKA OSTRAWA. Dziś o godz. 9-tej wojska niemieckie obsadziły magistrat i urząd celny w Morawskiej Ostrawie.

### Chłopi niemieccy maszerują na Brno

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi, że w Brnie doszło do starć między Niemcami z okolic Brna a policją i żandarmerią czeską. Chłopi niemieccy z wiosek w okolicy Brna na wieść o zamknięciu kilkuset Niemców w śródmieściu Brna ruszyli w stronę miasta na pomoc swym rodakom. Przeciwno pochodowi Niemców zmobilizowały władze czeskie silny oddział policji i żandarmerii, która przy pomocy karabinów maszynowych wstrzymała pochód demonstrantów.

### Praga obraduje bez przerwy

PRAGA. Rada ministrów obraduje nadal bez przerwy. Dotychczas nie zapadła jeszcze żadna decyzja, jednak oczekiwane są w najbliższych paru godzinach uchwały o doniosłym znaczeniu.



PARTNER WYDANIA



# Nareszcie po latach badań—KREM—NA KTÓRY CZEKAŁY KOBIETY

Nowy Produkt

## PALMOLIVE 5

niedosięgniętych zaletach

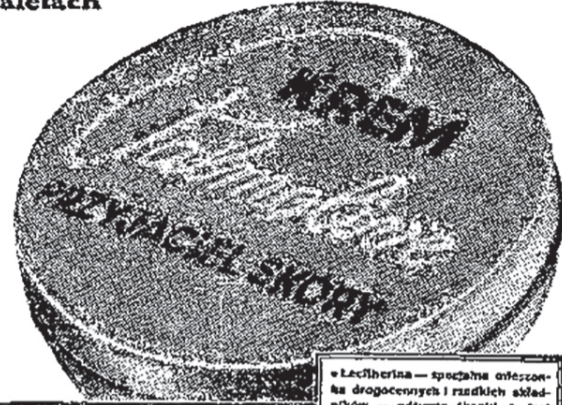
- 1) Zawiera olejek oliwkowy i lecitherinę.
- 2) Chroni skórę od nadmiernego słońca i wiatru.
- 3) Stanowi doskonały podkład pod puder i róż.
- 4) Nie rozszerza porów i nie wysusza skóry.
- 5) Oczyszcza, udelikatnia i wygładza skórę.

Nazwa Palmolive jest synonimem Piękna. Kobiety od dawna prosily nas o wyprodukowanie kremu sportowego, któryby zapewnił ładne opalenie się bez oparzenia skóry. Takiego kremu, któryby także służył jako podkład pod puder i róż, nie był za tłusty i nie zatykał porów. Lecz my odpowiedziałymy. Zaczekajcie. Dopóki nie możemy wam dać

najlepszego kremu dla skóry, jaki sobie tylko wymarzyć można, wolimy nie wypuszczać na rynek produktu tego rodzaju.

Po wielu latach badań wysiłki nasze zostały uwiecznione powroźdzeniem. Odkryliśmy, że cały sekret polega na umiejętnym połączeniu olejku oliwkowego i lecitheriny — 2 słynnych środków kosmetycznych. Trzeba było wielu lat pracy, aby z mieszaniny tej powstał wspaniały, oczyszczający pory krem, który nie drażni, nie jest tłusty i zabezpiecza skórę we właściwy sposób. Tak udoskonalony krem Palmolive spełnił nasze nadzieje, a nawet przewyższył je!

Zapoznaj się z 5-a nierwyklymi zaletami tego wyjątkowego kremu. Nie zapominał również o gwiazdancil Palmolive — pełne zadowolenie lub zwrot pieniędzy — a potem, z całym zafianiem kup dziś jeszcze pudełko kremu Palmolive. Do nabycia wszędzie w 4 dogodnych wielkościach.



W Lecitherina — specjalna odczeka-ka drogowoonych i rzadkich składników — odżywia tkanki i jest łatwo wchłaniana przez skórę.

**Palmolive gwarantuje pełne zadowolenie lub zwrot pieniędzy.**

### Gdańsk

|                  |    |       |
|------------------|----|-------|
| Dziś — Środa     | 15 | marca |
| Klimentosa       |    |       |
| Jutro — Czwartek | 16 | marca |
| Jana             |    |       |

#### DYŻUR LEKARZY

Dyżur nocny pełnią w dniu 15 bm.:  
W Gdańsku: dr. Kielinger, Langer Markt 39, tel. 24180 i dr. Werwath, Wollweber-gasse 28, tel. 25015.  
W Wieszczcu: dr. Sturmhoefel, Adolf Hilferstrasse 101, tel. 42003.  
W Sopatach: dr. Demant, Hubertusallee 18, tel. 52129.

#### Z TOWARZYSTW

— Zebranie IIII Gminy Polskiej Związku Polaków Gdańsk — Stare Miasto odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 19,30 w Domu Polskim przy ul. Wallgasse.  
— Zebranie IIII Gminy Polskiej Związku Polaków w Szymbonowie odbędzie się w niedzielę, 19 bm. o godz. 17 w szkole polskiej.

#### Notatki kronikarza

— Zgon 103-letniej starszki. W Gdańsku zmarła zamieszkała u krewnych 103-letnia wdowa Anna Podczus z domu Włosniowska. Zmarła pochodziła z Torunia, gdzie urodziła się 6 sierpnia 1835 r.  
— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku. Zgony: telefonista Piotr Lawandowski, 68 l., wdowa Anna Podczus z domu Włosniowska, 103 l., mężatka Greta Arendt z domu Musal, 33 l., nauczyciel Heribert Duszyński, 33 l., asesor kolejowy Harry Wentzcher, 43 l., woźny Wilhelm Spill, 62 l., inwalida Jan Koller, 75 l., księżowa E-dyta Schillock, 23 l., mężatka Otylia Trudschńska z domu Grubbe, 41 l., wdowa Lina Neubecker z domu Weinreder, 81 l., wdowa Schlüss z domu Opatczyńska, 67 l., nieśl. syn, 5 mies.

#### Zjazd delegatów Okr. Gdańskiego Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy

Ostatniej soboty odbył się zjazd delegatów okręgu gdańskiego ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej z udziałem przedstawicieli władz i gości z terenu i kraju.  
Po zagnaniu zjazdu i przywitaniu przedstawicieli, gości i delegatów przez ustępującego prezesa okręgowego, powierzono jednogłośnie przewodnictwo zjazdu delegatowi Zarządu Głównego Związku Podoficerów Rezerwy, a w prezydium zasiadli delegaci Związku Podoficerów Rezerwy Okręgu Pomorskiego.  
Wygłoszone sprawozdania i dyskusja nad nimi, nacechowane szczerą i uczciwą żołnierską otwartością, stwierdziły wielką żywotność i wysoce poziom prac związku na terenie gdańskim. Zyczliwość i zainteresowanie przedstawicieli tego związku z kraju, świadczyły o ściśle i zgodnej współpracy. Związek Podoficerów Rezerwy w Gdańsku słusznie zastąpił na piękne słowa uznania, jakie wypowiedzieli przedstawiciele i goście podczas składania życzeń.  
Ustępujący Zarząd twardo stał w obronie interesów Związku bezinteresownie pod każdym względem. Solidarność z nim wyraził zjazd w tajnym głosowaniu przez powierzenie mu prowadzenia spraw w dalszym ciągu kadencji 1939-40.  
Wzniesieniem trzykrotnego okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Jej Prezydenta Pana profesora Jęnaszego Mościckiego i Naczelnego Wodza Pana Marszałka Śmigłego-Rydza oraz odśpiewaniu hymnu narodowego zamknięto zjazd.

### Deklaracja ideowa młodzieży polskiej w Gdańsku

ogłoszona na drugim Apelu Morskim

Żyjąc w momencie wielkich przemian historycznych, jesteśmy świadomi konieczności tworzenia się wielkich, pożytecznych ruchów ideowych, tworzonych przez ludzi o silnych, heroicznych, bojowych charakterach, gotowych do rezygnacji z interesów egoistycznych dla dobra sprawy.

Poprzez krew i świadomość jesteśmy częścią narodu Polskiego. Jego cele są naszymi celami, a ich realizacja jest jedynym drogowskazem naszego postępowania.

W walce o nową rzeczywistość i rolę Narodu Polskiego wśród narodów świata bierzemy czynny udział. Jesteśmy świadomi obowiązków, jakie na nas z tego tytułu ciąży.

W ramach naszej społeczności będziemy dążyć do realizacji ideałów chrześcijańskich.

Praca twórcza jest jedynym miernikiem oceny człowieka.

Pełen i swobodny rozwój duchowy i materialny jednostki widzimy w ramach społeczności zorganizowanej na zasadach rządnej i celowej demokracji.

Spoleczeństwo ma prawo i obowiązek decydowania o całości życia gospodarczego. Gospodarka powinna być oparta o zasady sprawiedliwości i przydatności społeczeństwa.

W spełnieniu powyższych postulatów widzimy stworzenie nowej polskiej rzeczywistości w Gdańsku i wykonanie naszego dziejowego zadania.

### Obowiązkowe terminy wywieszania flag polskich

Zarząd Główny Gminy Polskiej Związku Polaków uchwalił na posiedzeniu Zarządu Głównego z dnia 5 września 1938 r. obowiązek flagowania w następujących terminach:

3 Maja, 11 listopada, w święto dnia morza obchodzonego na terenie gdańskim o terminie zmiennym, oraz 12 maja flagowanie żałobne.

W terminach wyżej podanych flagowanie dotyczy wszystkich członków organizacji, t. j. wszystkich Polaków.

Poza tym instytucje, urzędy i organizacje polskie flagują ponadto w dzień

imienia Prezydenta R. P. 1 lutego, oraz w dniu imienia Marszałka Polski 18 marca, jak również w dniu imienia zmarłego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego 19 marca. W tych ostatnich terminach członkowie organizacji nie flagują.

Terminy powyższe zostały już podane wszystkim organizacjom do wiadomości.

Zarząd Główny Gminy Polskiej Związku Polaków prosi o zastosowanie się do powyższej uchwały.

### Śmierć pod kołami pojazdu konnego

Onegdaj wydarzył się w Weclinkach w powiecie gdańskim Niziny tragiczny wypadek, którego ofiarą padło życie ludzkie. Inwalida Karol Hassse i niejaką Zofia Fornahl zamierzali jednokonnym wozem zwieźć węgiel. Nagle spłoszył się koń i pomógł wóz. II. nie udało się niestety wstrzymać rozbieganego konia, skutkiem czego wóz wyrwał

się i przejechał wyrzuconego mężczyznę. Doznał on tak niebezpiecznego okaleczenia, że zmarł po przewiezieniu go do lecznicy diaconisek w Gdańsku. Fornahlowa doznała pęknięcia czaszki i innych ran. Przewieziono ją również do lecznicy diaconisek, gdzie poddana została natychmiastowej operacji.

### Skandal dokoła „Orbisu“

Bez wstępu i podmalowania tła. Wystarczy po prostu, że rzecz dzieje się w Gdańsku.

Okazały gmach przy ul. Stadgraben 6/7 jest własnością polską, Bałtyckiego Towarzystwa Terenowego. W domu tym mieści się, również własność B. T. T., jedyny w Gdańsku hotel polski „Continental”. Tulaj także był antykwariat p. Kosłki, tak samo jedyny w Gdańsku i ceniony antykwariat polski. Do niedawna. Bo obecnie sytuacja się zmieniła.

P. Kosłka, który od właścicieli domu otrzymał wypowiedzenie, szuka dziś napróżno odpowiedniego na antykwariat lokalu, a nowi dzierżawcy gotują się do otwarcia przedsiębiorstwa.

Nowi dzierżawcy? Proszę, przedstawiamy:

Więc pośrednio: „Orbis”, polskie biuro podróży, mająca swą centralę

w Warszawie. I to właśnie — powtarzamy — polskie biuro oddało swę gdańską agencję nie Polakowi, lecz... niemieckiemu Norddeutscher Lloyd. Ale na tym nie kończy się jeszcze owa wędrówka po sły obce, kierownikiem bowiem agencji ma zostać podobno... Ukraińiec.

Wszystko to dzieje się w Gdańsku właśnie wtedy, gdy polski świat pracy pod stałą presją znajduje się tu w szczególnie trudnym położeniu, gdy w stosunku do lokatorów polskich niemieccy właściciele domów stosują różne sztykany-represje.

Dlatego nie ma dość ostrych słów dla potępienia skandalicznego postępowania obu zainteresowanych w tej sprawie instytucji polskich. Jakiekolwiek współdziałałyby w podanych faktach uboczne względy i względziki, ocena społeczeństwa polskiego jest i musi być zdecydowanie ujemna.

### Z portu gdańskiego

Ruch w porcie gdańskim w dniu 13 marca

W dniu 13 marca weszło do portu gdańskiego 16 statków o łącznej pojemności 11.992 nrt. W tym było według bander statków niemieckich 4, szwedzkich, angielskich, duńskich i holenderskich po 2, oraz po jednym statku polskim, norweskim, włoskim i estońskim. W tym samym czasie opuściło port gdański 14 statków o łącznej pojemności 5.839 nrt.

### ŚIEŁDY

GDAŃSKA GIEŁDA RYBLECA

z dnia 14 bm.

Woty: pełnomięsiste, wytuzona, najw. wartość różnej 40—42; pozostała pełnomięsiste 37—39. Buhajlar młodsze, pełnomięsiste, najw. wartość różnej 40—42; pozostała pełnomięsiste 37—39; młodsze 30—32; licho odżywione 22—23. Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wartość różnej 37—39; pozostała pełnomięsiste 32—34; młodsze 25—31; licho odżywione 15—24. Innowide pełnomięsiste, wytuzone, najw. wartość różnej 40—42; pozostała pełnomięsiste 37—39; młodsze 30—32; licho odżywione 22—23. Cielęta dobre tuzona 60—64; średnio tuzona 60—59; licho 55—49; najlichsze 18—22. Owce tuzona jagnięta i młodsze skopy, opasy ciżmne 40—42; średnio tuzona i starsze skopy 35—39; Hucia, pełnomięsiste owce 27—32. Świnie: tuzna normal 80 funt. z w. 62; pełnomięsiste: od 21—30 funt. z w. 62; od 21—27 funt. z w. 60; od 21—24 funt. z w. 57—58; od 20—23 funt. z w. 54; od 160—200 funt. z w. 45—49. Mielony: 60—52. Powyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 funt. z w. Spręż 5 wółw, 54 buhajów, 76 krow, 14 jastwek, 265 cielat, 120 owiec, 1070 szt. trzody chlewniej.

### PRZELADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH

w dniu 11 marca 1939 r.

Eksport

| Zadunek       | Gdańsk ton | Gdynia ton |
|---------------|------------|------------|
| Węgiel        | 11925      | 26710      |
| Złoto         | 3646       | 315        |
| Cukier        | —          | —          |
| Drewno        | 2442       | 1740       |
| Żelazo        | 225        | —          |
| Nafta i t. p. | 50         | 35         |
| Drobniactwo   | 1180       | 518        |
| Różne         | —          | —          |

Import

| Zadunek          | Gdańsk ton | Gdynia ton |
|------------------|------------|------------|
| Ruda             | 429        | —          |
| Złoto            | —          | 2218       |
| Snowozy sztuczne | —          | —          |
| Ryż              | —          | —          |
| Itawelna         | —          | 510        |
| Żelazo           | —          | 30         |
| Drobniactwo      | 669        | 2182       |

### STAN WODY W WISLE

| Miejscowość    | Woda średnia | Stan wody dnia |        |
|----------------|--------------|----------------|--------|
|                |              | 12 III         | 13 III |
| Kraków         | -1.24        | -2.27          | -2.32  |
| Zawichost      | 1.42         | 1.95           | 1.94   |
| Warszawa       | 1.62         | 1.55           | 1.65   |
| Ploek          | 1.27         | 1.53           | 1.62   |
|                | Woda średnia | Stan wody dnia |        |
|                |              | 13 III         | 14 III |
| Toruń          | -1.37        | 1.93           | 2.00   |
| Łódź           | 1.57         | 1.93           | 1.92   |
| Żelazna        | 1.23         | 1.76           | 1.79   |
| Grudziądz      | 1.44         | 2.03           | 2.02   |
| Kurzbark       | 1.65         | 2.15           | 2.14   |
| Pielko         | 0.90         | 1.58           | 1.51   |
| Tczew          | 0.82         | 1.71           | 1.71   |
| Danziger Haupt | 3.60         | 3.88           | 3.84   |
| Elbląg         | 2.36         | 2.43           | 2.38   |



PARTNER WYDANIA





Stanisław Seyfried

## Galeria Sztuki Gdańskiej



# „On nadal jest z nami”

Po śmierci Henryka Baranowskiego, polskiego malarza marynisty, te tytułowe słowa wypowiedziała jego żona Aldona. Przygotowana na Zamku Joannitów w Skarszewach wystawa artysty, przyciągnęła żyjących jeszcze znajomych i mieszkającą w pobliżu miejsca jego urodzin rodzinę. Wystawę przygotował jego malujący syn Artur i niżej podpisany Stanisław Seyfried.



Mija 19 lat od śmierci artysty, który w historii polskiego malarstwa zapisał się jako wybitny marynista, pamiętany do dziś jako kontynuator przedwojennej, polskiej szkoły marynistycznej. Niestety na jego nazwisku zakończyła się pewna epoka wielkich malarzy morza: Mokwa, Suchanek, Chlebowski i Baranowski. To oni wzniesli polską marynistykę na wyżyny morskogo malarstwa. Oczywiście tych twórców było jeszcze wielu: Szwoch, Dzierzencki, Klukowski, Gasiński, Litwin.

Polska marynistyka po odzyskaniu niepodległości i dostępu do morza rozwijała się w sposób żywiołowy z wielkimi ambicjami, będąc na dobrej drodze do poziomu światowego malarstwa, takich artystów jak Turner, Ajwazowski, Bracht czy gdańszczanin Eduard Hildebrandt. W pewnym momencie polskie malarstwo marynistyczne uzyskało bardzo wysoki poziom. Niewątpliwie do najlepszych powojennych malarzy należał również Henryk Baranowski, który jako jeden z ostatnich zamknął polską drogę dobrze rozwijającej marynistyki. Zamknął pewną epokę realistycznego malarstwa morza. Dziś już takich malarzy nie ma.

Innego rodzaju twórczość robi karierę, malarstwo jak wyraziła się śp. żona Henryka, Aldona, malarstwo pozbawione



„duszy”. Książkę wydaną w 2012 roku o poczynaniach męża zatytułowała „Malował duszą”.

Dziś kontynuatorem drogi ojca jest Artur Baranowski, na swoje odkrycie czeka również Aldona Baranowska zapomniana kontynuatorka drogi męża.

Na wystawie w Zamku Joannitów mogliśmy zobaczyć pięć obrazów Artura, syna Henryka. Malarstwo Artura jest na do-

brej drodze do powtórzenia drogi ojca i wielkich polskich malarzy marynistów, bowiem jak przekonała mnie ta wystawa jest jeszcze wielkie zapotrzebowanie na tego rodzaju sztukę.

Wystawa Henryka Baranowskiego i Artura Baranowskiego na Zamku Joannitów w Skarszewach potrwa do 23.03.2024.

Stanisław Seyfried

Wspólnie dla kultury i sztuki Pomorza

Partner wydania







XX KIERMASZ OGRODNICZY Z WYSTAWĄ

# Wiosna w ogrodzie

[www.wiosnawogrodzie.pl](http://www.wiosnawogrodzie.pl)

11 MAJA | 12 MAJA  
2024 | 2024



Gdańsk-Osowa, ul. Wodnika 50

# Jesień w ogrodzie

[www.jesienwogrodzie.p](http://www.jesienwogrodzie.p)

14 Września | 15 Września  
2024 | 2024



Gdańsk-Osowa, ul. Wodnika 50



# Dni chryzantemy

Szeroki wybór  
chryzantem  
i zniczy

21-31 Października  
2024



Gdańsk-Osowa, ul. Wodnika 50





## PIŁKA W GRZE

LECHIA I ARKA NA KURSIE DO  
EKSTRAKLASY

## I LIGA FORTUNA

Coraz głośniejsze się mówi, że bezpośredni awans do ekstraklasy jest zarezerwowany dla trójmiejskiego duetu. Arka i Lechia czy w innej kolejności Lechia i Arka zdają się nie zwalniać tempa. Wprawdzie pierwsze punkty w tym roku zgubili gdynianie lecz grali przeciw wymagającym i również aspirującym do awansu wiślakom z Krakowa. Lechia wygrała po raz piąty z rzędu i po raz pierwszy w tym sezonie zasiadła na fotelu lidera. Lechia Gdańsk po remisie Arki i porażce Pogonii Szczecin jest już jedynym zespołem niepokonanym w tym roku w polskim futbolu.

Dzisiaj w Gdańsku mecz Lechii z outsiderem tabeli i wydaje się, że na fotelu lidera zmiany nie będzie.

**Podbeskidzie Bielsko-Biała - Lechia Gdańsk 1:2 (1:0).** Widzów: 3004

Bramki: Bartosz Bida 14 - Iwan Żelizko 52, Kacper Sezonienko 79.

**Lechia:** Sarnawskij - Bugaj (46 - Kałahur), Chindriș, Olsson, Piła - Mena, Żelizko, Neugebauer (77 - Sezonienko), Kapić, Chłań (90 - D'Arrigo) - Bobček (76 - Zjawieński).

Żółte kartki: Senić, Sitek - Neugebauer, Żelizko. Sędziował: Sebastian Krasny (Kraków).

Arka Gdynia - Wisła Kraków 1:1 (1:0). Widzów: 8901.

Bramki: Olaf Kobacki 13 - Szymon Sobczak 75.

Arka: Lenarcik - Stolc (70 - Gapińdaszwili), Marczanik, Dobrotka, Gojny - Skóra (56 - Lipkowski), Goł, Milewski (88 - Borecki), Adamczyk (88 - Turski), Kobacki - Czubak.

Żółte kartki: Kobacki, Gojny, Milewski, Borecki - Alfaro. Sędziował: Paweł Raczkowski (Warszawa).

Aktualna tabela po 23 kolejkach

|                         |    |    |    |    |    |         |
|-------------------------|----|----|----|----|----|---------|
| 1. Lechia Gdańsk        | 23 | 44 | 13 | 5  | 5  | 37 - 19 |
| 2. Arka Gdynia          | 23 | 44 | 13 | 5  | 5  | 38 - 22 |
| 3. GKS Tychy            | 23 | 41 | 13 | 2  | 8  | 30 - 25 |
| 4. Motor Lublin         | 23 | 40 | 12 | 4  | 7  | 31 - 27 |
| 5. Wisła Kraków         | 23 | 38 | 10 | 8  | 5  | 43 - 26 |
| 6. Wisła Płock          | 23 | 37 | 10 | 7  | 6  | 34 - 31 |
| 7. GKS Katowice         | 23 | 36 | 10 | 6  | 7  | 36 - 25 |
| 8. Miedź Legnica        | 23 | 36 | 9  | 9  | 5  | 35 - 25 |
| 9. Odra Opole           | 23 | 35 | 10 | 5  | 8  | 26 - 23 |
| 10. Górnik Łęczna       | 23 | 35 | 8  | 11 | 4  | 23 - 21 |
| 11. Znicz Pruszków      | 23 | 29 | 9  | 2  | 12 | 19 - 27 |
| 12. Termalica Nieciecza | 23 | 29 | 7  | 8  | 8  | 36 - 32 |
| 13. Chrobry Głogów      | 23 | 26 | 7  | 5  | 11 | 23 - 36 |
| 14. Stal Rzeszów        | 23 | 23 | 6  | 5  | 12 | 30 - 41 |
| 15. Resovia             | 23 | 23 | 6  | 4  | 13 | 22 - 42 |
| 16. Polonia Warszawa    | 23 | 21 | 5  | 6  | 12 | 27 - 35 |
| 17. Podbeskidzie        | 23 | 18 | 3  | 9  | 11 | 18 - 33 |
| 18. Zagłębie Sosnowiec  | 23 | 13 | 2  | 7  | 14 | 15 - 33 |

## II LIGA E-WINNER

Bardzo ważne zwycięstwo wyjazdowe Chojniczanki w Grudziądzu. Po dwóch potknięciach te punkty dla podopiecznych trenera Krzysztofa Brede były niezbędne jak woda rybnie.

Cieszy też zwycięstwo Radunii z rezerwami Lecha na stadionie we Wronkach. Końcówka tego meczu była nerwowa. Najpierw doświadczony ligowiec - Szymon Pawłowski z rzutu karnego wyrównał na 1:1. Na szczęście Michał Biskup zdążył przechylić szalę zwycięstwa na rzecz Stężycan, choć 2 minuty wcześniej nieskutecznie egzekwował rzut karny.

**Olimpia Grudziądz - Chojniczanka Chojnice 0:1 (0:1).** Widzów: 434.

Bramka: Marcin Kozina 29.

**Chojniczanka:** Primel - Szymusik, Goliński, Edmundsson, Banach (90 - Raburski) - Kozina (90 - Firmino), Paprzycki, Nowacki (80 - Benvindo), Szumilas (67 - Vitalucci), Prałat (67 - Korczyk) - Šabala.

Żółte kartki: Kurowski, Frelek, Zbiciak - Szymusik, Korczyk. Sędziował: Aleksander Borowiak (Poznań).

**Lech II Poznań - Radunia Stężycza 1:2 (0:1).**

Bramki: Szymon Pawłowski 80 (k) - Mateusz Kuzimski 23, Michał Biskup 90+3.

**Radunia:** Tułowiecki - Zwoźny, Dejewski, Kurtović, Straus - Kwiatkowski (69 - Łuczak), Kasprzak (59 - Biskup), Czajkowski, Zieliński, Mrścić (59 - Słomka) - Kuzimski (72 - Spätaru).

Żółte kartki: Niedzielski, Paclawski, Olejnik - Kasprzak. Sędziował: Łukasz Ostrowski (Szczecin).

W 90. minucie Michał Biskup (Radunia) nie wykorzystał rzutu karnego (Mateusz Pruchniewski obronił).



**Olimpia Elbląg - Zagłębie II Lubin 1:2 (1:2).** Widzów: 721.  
Bramki: Adam Żak 51 (k) - Cyprian Popielec 45, Mateusz Kizyma 90.

**Olimpia:** Witan - Bartoś (83 - Stefaniak), Sarnowski, Szczudliński, Filipczyk - Sangowski (74 - Jacenko), Danilczyk (65 - Józwicki), Kuczałek, Spychała, Famulak (74 - Gabrych) - Żak.

Żółte kartki: Danilczyk, Sangowski, Spychała, Filipczyk - Lepczyński, Adamski. Sędziował: Aleksander Kozieł (Kielce).

## III LIGA GRUPA 2

Kolejną porażkę zanotowała Gedania Gdańsk a gola straciła w ostatnich sekundach meczu. W zespole rywali z Kleczewa grał wychowanek Lechii - Mateusz Sopoćko, który przed przerwą zdobył kontaktowego gola przy stanie 2:0 dla Gedanii.

Nie była to pomyślna kolejka dla pomorskich drużyn. Tylko dwa remisy - Stolem i Cartusi i na dodatek obronione w ostatnich minutach meczów.

**Kolejka 20 - 9-10 marca**

**Sokół Kleczew - Gedania Gdańsk 3:2 (1:2).**

Bramki: Mateusz Sopoćko 44, Mateusz Wzięch 76, 90 - Filip Sosnowski 36, 45.

**Stolem Gniewino - Unia Swarzędz 1:1 (0:0).**

Bramki: Kamil Patelczyk 84 - Bartosz Łuczak 56.

**Pogoń Nowe Skalmierzyce - Cartusia Kartuzy 1:1 (1:0).**

Bramki: Patryk Palat 15 - Piotr Łysiak 85.

**KP Starogard Gdański - Pogoń II Szczecin 2:6 (0:1).**

Bramki: Mikołaj Chaciński 64, 69 - Adam Frączczak 17, 50, 60, Kacper Gołębiowski 34, Kamil Jakubczyk 86, Antoni Klukowski 90.

**Polonia Środa Wielkopolska - Wikęd Luzino 3:1 (0:0).**

Bramki: Bruno Siedlecki 51, Jakub Giełda 61 (k), 90 - Eryk Sobków 72 (k).

**Świt Skolwin (Szczecin) - Noteć Czarnków 3:0 (2:0).**

Bramki: Szymon Kapelus 29, Adam Ładziak 34 (k), Krzysztof Ropski 90.

**Vineta Wolin - Elana Toruń 1:0 (1:0).**

Bramka: Szymon Kurczak 45.

**Zawisza Bydgoszcz - Unia Solec Kujawski 5:1 (3:0).**

Bramki: Jakub Bojas 15, Kamil Włodyka 26, Krystian Sanocki 30, Adam Paliwoda 59, Patryk Urbański 90 - Wahe Mnacakanjan 57.

**Błękitni Stargard - Flota Świnoujście 3:1 (1:1).**

Bramki: Grzegorz Aftyka 19, 90, Olivier Kliś 90 - Gabriel Szygenda 8.

## IV LIGA POMORSKA

Jaguar wygrywa kolejny mecz. Kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. Wprawdzie do końca sezonu jeszcze ponad 2 miesiące, ale już dzisiaj wydaje się, że tylko kataklizm może stanąć pod opieką trenera Piotra Formeli na drodze do III ligi.

W minionym tygodniu posadę stracił trener Jerzy Jastrzębowski w Dzierzgoniu po porażce z Kolbudami. Zmiana na stanowisku trenera nie pomogła i Powiśle przegrało kolejny mecz tym razem u siebie.

**Kolejka 19 - 9/10 marca**

**Gryf Wejherowo - Jaguar Gdańsk 0:2 (0:0).**

Bramki: Daniel Czerwiński 65, Piotr Czychowski 87.

**JAGUAR:** Nowak - Jadanowski, Chojnacki, Pietrowski, Zimnicki, Bładowski, Czychowski, Filas, Płotka, Michalski, Deleu oraz Sulewski, Duraj, Brzeski, Kula, Konkol, Czerwiński.

**Start Miastko - Gryf Słupsk 0:1**

**MKS Władysławowo - Pogoń Lębork 3:2 (2:0).**

Bramki: Marek Kwaśnik 8, Dominik Klecha 30, Oskar Formela 57 - Martin Romanek 73, Mateusz Dampc 75.

**Supra Kwidzyn - Akademia Sportu Kolbudy 2:0 (2:0).**

**Powiśle Dzierżon - Radunia II Stężycza 0:1 (0:0).**

**Arka II Gdynia - Chojniczanka II Chojnice 1:0 (0:0).**

Bramka: Bartosz Rymaniak 70.

**ARKA II:** Chudy - Predenkiewicz, Wereszczak, Azacki (Piotrowski), Bełz, Zacharewicz, Rymaniak, Hafez (Brodnicki), Laszczyk (Kowalski), Kukuruza, Turski (Stępień).

**Gedania II Gdańsk - Anioły Garczegorze 2:3 (0:0).**

Bramki dla Gedanii: Bławat -2 (72, 75).

**GEDANIA II:** Petza - Flis, Adamik, Witkowski, Michalewski, Fijałkowski, Pawlak, Łazarski, Chętnik, Stawikowski, Wróblewski oraz Bunik, Paliwoda, Bławat, Kukliński, Panic.

**Grom Nowy Staw - Bałtyk Gdynia 1:1 (1:0).**

**Pomezania Malbork - Sparta Sycewice 2:2 (1:2).**

Szkolenowiec malborskiej drużyny - Paweł Budziwojski chwalił gości.

- Sparta fajnie się zaprezentowała. Nie przyjechali tutaj kopać po autach, tylko grali w piłkę. Szkoda każdego punktu, tylko pytanie, co my zrobiliśmy takiego, żeby wygrać to spotkanie. Akcji ofensywnych nie mieliśmy za dużo, bo każda piłka to niedolot. Ten mecz nawet mogliśmy przegrać. Mieliśmy karnego - przelotowa sytuacja, bo ustawiłaby spotkanie, nie wykorzystaliśmy, no ale taka jest piłka. Wiadomo, że przed meczem zakładaliśmy, żeby wygrać, ale nie wygraliśmy, no i trzeba wziąć to, co jest, czyli ten punkt - podkreślił Budziwojski.

**Pomezania:** Pelcer - Wąs, Włoch, Marszałek (46 Dziadkowiec), Rapińczuk (59 Dryjas) - Wesółowski, Latkiewicz (53 Rabenda), Śmietanko (46 Kobyliński), Klinkosz, Nędza - Grabowski.

W kolejnym meczu malborska drużyna (5 m., 31 pkt) zmierzy się na wyjeździe z liderem Jaguarem Gdańsk.

POPI

fot. Grzegorz Radtke, Lechia Gdańsk



# Koszykarskie złota ponownie dla SMS Marcina Gortata

To już coroczna tradycja, że marzec finałami koszykówki stoi. Nie inaczej było w tym roku. Po turnieju finałowym dziewcząt w Licealiadzie przyszedł czas na rywalizację chłopców.



Jak zwykle największy apetyt na złote medale w tej dyscyplinie miała drużyna reprezentująca SMS Marcina Gortata. Tym bardziej, że tydzień wcześniej tytuł mistrzyni zdobyły właśnie dziewczęta z tej szkoły.

Turniej finałowy koszykarzy zawiązał do XX Liceum Ogól-

nokształcącego. Do zawodów rozegranych 11 marca przystąpiły cztery najlepsze szkoły wyłonione we wcześniejszych dwurundowych eliminacjach. Wzięło w nich udział 16 zespołów szkolnych rywalizujących w grupach systemem „każdy z każdym”. Cały finałowy turniej rozegrano natomiast systemem pucharowym, a więc tylko zwycięstwo w pierwszym pojedynku gwarantowało walkę o złote medale i tytuł Mistrzów. Dwie pary półfinałowe utworzyli, gospodarze – XX LO i reprezentanci III LO oraz SMS Marcina Gor-

tata i Zespół Szkół Łączności. Z tych pojedynków do walki o złote medale awansowały XX LO, które wygrało swój pojedynek 42:24 oraz SMS Marcina Gortata zwyciężając 78:17.

W tzw. finale pocieszenia lepsi po czterech kwartach okazali się uczniowie Zespołu Szkół Łączności i to oni cieszyli się z brązowych medali. W ostatnim pojedynku turnieju wyraźnie całą swoją moc pokazali zawodnicy SMS Marcina Gortata wygrywając ostatecznie 61:33 i zasłużenie zdobywając tytuł Mistrzów Gdańska. Zwycięska drużyna będzie reprezentowała Miasto Gdańska podczas wojewódzkiego turnieju finałowego.

Jak zwykle po zakończeniu sportowych zmagani przyszedł czas na uhonorowanie uczestników. Medale, puchary i pamiątkowe dyplomy

dla wszystkich uczestników przygotował Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego - organizator Gdańskiej Olimpiady Młodzieży.

Wyniki turnieju finałowego półfinały: XX LO - III LO 42:24, SMS MG - ZSL 78:17  
Mecz o III miejsce: III LO - ZSL 25:30

Mecz o I miejsce: XX LO - SMS MG 33:61

Klasyfikacja końcowa Mistrzostw Gdańska w koszykówce

1. SMS Marcina Gortata
2. XX Liceum Ogólnokształcące
3. Zespół Szkół Łączności
4. III Liceum Ogólnokształcące
- 5-6. V Liceum Ogólnokształcące, X Liceum Ogólnokształcące
- 7-8. XV Liceum Ogólno-



kształcące, XIX Liceum Ogólnokształcące  
9-12. Gdańskie Liceum Autonomiczne, Zespół Szkół Samochodowych, VII Liceum Ogólnokształcące, II Liceum Ogólnokształcące.

kształcące, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2, IX Liceum Ogólnokształcące, VIII Liceum Ogólnokształcące.

źródło GZSiSS

foto. Wojciech Czubaszek

## Rozdano medale w mini piłce ręcznej

Dobiegła końca rywalizacja najmłodszych uczestników Gdańskiej Olimpiady Młodzieży w mini piłce ręcznej. W tym roku szkolnym do walki o medale w dwóch kategoriach przystąpiło 16 drużyn. Do rozgrywek zgłosiło się 11 chłopców zespołów oraz 6 dziewczęcych. W dwurundowych zmaganiach najmłodszych wyłoniono Mistrzów sezonu 2023-2024.

Zarówno dziewczęta jak i chłopcy w pierwszej fazie rozgrywek rywalizowali systemem „każdy z każdym” w swoich grupach eliminacyjnych. Do finałowych turniejów awansowały po 2 najlepsze drużyny każdej grupy.

Po czterech najlepszych zespoły stawiły się do finałowych zawodów, które w przypadku dziewcząt rozegrano w Szkole Podstawowej na gdańskiej Zaspie a w przypadku chłopców w Szkole Podstawowej nr 33 w Osowej.

W obu przypadkach turnieje rozgrywano systemem pucharowym, a więc tylko zwycięzcy pierwszych meczów mieli zagwarantowane miejsce w ścisłym finale.

W przypadku dziewcząt pierwszą parę półfinałową

utworzyły zespoły SP 92 i SP 81, a drugą drużyny SP 33 i SP 42. W tej kategorii do walki o złoto przeszły zespoły SP 92, które wygrało swój mecz 11:1, oraz SP 33, które pokonało „42” 22:16.

W kategorii chłopców w pierwszej parze zagrały SP 33 i SP 35, a w drugiej zmierzyły się drużyny SP 42 i SP 92. Do dalszych gier zakwalifikowały się zespoły SP 33 i SP 42, które wygrały swoje mecze 26:7 i 15:9.

W finałach pocieszenia, w kategorii dziewcząt swój mecz wygrała reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 42 wygrywając 17:6, a wśród chłopców w finale B, lepsi okazali się uczniowie SP 92 zwyciężając 14:12.

W meczach o złoto w kategorii dziewcząt lepsze okazały

się uczennice Szkoły Podstawowej nr 33, które wygrały z reprezentantkami Szkoły Podstawowej nr 92 13-10, natomiast w kategorii chłopców tytuł Mistrzów zdobyli uczniowie „33” wygrywając zdecydowanie z kolegami z „42” 25-14.

Tuz po zakończeniu turniejów czołowe drużyny zostały udekorowane przez dyrektorów szkół pucharami, medalami oraz pamiątkowymi dyplomami.

**Mecze turnieju finałowego dziewcząt:**

półfinały: SP 92 – SP 81 11:1, SP 33 – SP 42 22:16  
mecz o III m-ce: SP 42 - SP

81 17:6  
mecz o I m-ce: SP 92 - SP 33 13:10

Kolejność końcowa:  
1. Szkoła Podstawowa nr 92  
2. Szkoła Podstawowa nr 33  
3. Szkoła Podstawowa nr 42  
4. Szkoła Podstawowa nr 81  
5. Szkoła Podstawowa nr 6



**Mecze turnieju finałowego chłopców**

półfinały: SP 33 – SP 35 28:7, SP 92 – SP 42 9:15  
mecz o III m-ce: SP 92 - SP 35 14:12  
mecz o I m-ce: SP 33 - SP 42 25:14

Kolejność końcowa:

1. SP 33  
2. SP 42  
3. SP 92  
4. SP 35  
5-6. SP POZ/ SP 48  
7-8. SP 18/ SP 81  
9-11. SP 89/ SP 6/ SP SP 79

źródło GZSiSS

foto. Wojciech Czubaszek





Mariusz  
Hoffman  
Plakat  
malowany  
począ

Galeria w Zautku, Gdańsk Zaułek Świętego Bartłomieja 1

start: godz. 17<sup>00</sup> ▪ 22.03 – 06.04.2024

GALERIA SZTUKI GDAŃSKIEJ

KURATOR STANISŁAW SEYFRIED



PARTNER  
GŁÓWNY

GAZETA GDANSKA

ORGANIZATOR

SIECI



Galeria w Zautku